

**Висновки з даного дослідження і перспективи подальших розвідок у даному напрямку.** По-перше, система комерційних торгів і аукціонів на теренах Правобережної України створювалася росіянами за власною ініціативою та виключно у примусовому порядку і в перші роки свого існування не могла бути ефективною через масове саботування потенційних постачальників. По-друге, правила й умови купівлі-продажу на таких торгах установлювалися в межах законодавчого поля Російської імперії та були спрямовані насамперед на інтереси держави, а не місцевих товаровиробників. Дещо пізніше вдало проведені заготівельні кампанії створювали у владних кабінетах ілюзію налагодженого механізму забезпечення військ. У врожайні роки регулярні частини дійсно не відчували браку продовольства й фуражу, що переконало керівництво провіантських установ створити в першій половині XIX ст. належну й надійну систему забезпечення, в якій чільне місце і надалі відводилось аукціонам та підрядам. По-третє, починаючи з кінця 30-х рр. XIX ст., спостерігається поступове постійне зростання домінування на аукціонах виключно купців як головних суб'єктів торговельного процесу, що призвело до монополізації ними постачання основних різновидів продовольства і спорядження, а через це – до розвитку і поширення масових зловживань і корупції серед чиновників-інтендантів державних установ. Періодично через соціально-політичну нестабільність і спротив місцевого населення такий канал надходжень ставав другорядним та ситуативним і тоді не використовувався як головне джерело забезпечення полків і дивізій, хоча продовжував бути одним із дійових інструментів економічної політики самодержавства в регіоні.

УДК 94(470)“17/19”

**PRZYZNAWANIE “PATENTÓW SWOBODY” ORAZ SPROWADZANIE  
MODELI MACHIN PRZEMYSŁOWYCH  
W KRÓLESTWIE POLSKIM WZESNEJ EPOKI PASKIEWICZOWSKIEJ**

**M. Rutkowski**

**(Politechnika Białostocka, m. Biały Stok, Polska)**

*На основі джерел історичного періоду після поразки Листопадового повстання проаналізовано складний процес створення або перетворення у Царстві Польському державного законодавства, що дозволяло владі видавати патенти на нові наукові та практичні відкриття або вдосконалення. Автор ставить за мету зосередитися на реальних масштабах справи щодо видачі “патентів свободи”, а також на правових умовах увезення до Польщі машин – моделей нової технології, що призначалися як своєрідна “закваска” для розвитку нової польської технічної думки. Хоча з формального погляду нові правові механізми надавали усі можливості для запровадження передових проектів розвитку, водночас численні й іноді абсурдні правові та фіскальні обмеження призводили до фактичного спаду в Царстві Польському будь-яких потужних тенденцій змін та розвитку, особливо в галузі нових технологій.*

**Ключові слова:** патенти волі; патенти на винаходи; патенти на інновації; моделі промислового обладнання; Королівство Польське; епоха Паскевича.

*Basing directly on sources from historical period after the fall of November Uprising, this article tries to analyze, functioning in the Kingdom of Poland of this era, complicated process of establishing or transformation of state law, allowing for the authorities to grant patents for new scientific and practical discoveries or improvements. The aim of this text was also to focus on the actual scale of the matter of issuing “patents of freedom”, as well as on the legal conditions for bringing to Poland models of new technology machines, eventually purposed to serve as a kind of leaven for new Polish technological thought development. The assumption of such directed analysis of these phenomena was meant to present kind of detailed insight into legal aspect of a problem of technological modernization of the country itself; into the actual importance and influence of this phenomenon, and – indirectly – into officially prevailing position in that regard, especially as far as the governing circles of the Kingdom of Poland were concerned.*

© M. Rutkowski, 2014

Key words: *freedom patents; inventions patents; innovation patents; models of industrial machinery; Polish Kingdom; Paskevych epoch.*

**Wprowadzenie.** Rozpoczynająca się wraz z upadkiem Powstania Listopadowego wczesna epoka paskiewiczowska w Królestwie Polskim to okres postępującego ograniczenia swobód narodowych na wielu polach; to także jednak czasy wzrostu zainteresowania nowymi osiągnięciami techniki, procesu jakże znamienego szczególnie dla pierwszej połowy XIX wieku. Niniejszy artykuł stara się przeanalizować, w oparciu o źródła z tejże epoki, skomplikowany proces tworzenia czy przekształceń ustawodawstwa umożliwiającego przyznawanie patentów na nowe odkrycia czy ulepszenia, rzeczywistą skalę wydawania tzw. “patentów swobody”, jak też prawne warunki sprowadzania do Królestwa Polskiego tzw. modeli machin, mających służyć za swoisty zaczyn dla nowej polskiej myśli technologicznej. Połączenie analizy tych zjawisk powinno przede wszystkim dać szczegółowy wgląd w prawny aspekt zagadnienia modernizacji technologicznej kraju; w rzeczywisty rozmiar zjawiska, jak i – pośrednio – w oficjalnie dominujące w owym czasie w kręgach władz Królestwa stanowisko w tejże kwestii.

**Postanowienie Rady Administracyjnej z 8 (20) lipca 1837 roku dotyczące wydawania tzw. “patentów swobody”.** Już w tzw. okresie konstytucyjnym, a dokładnie w dniu 11 marca 1817 roku, Namiestnik królewski generał Józef Zajączek wydał postanowienie “o udzielanie patentów swobody na zakłady przemysłowe w Królestwie Polskim” oraz list przyznania wynalazków. Przepisy te jednak nie odpowiadały realiom okresu po upadku Powstania Listopadowego, jako że w części stały one w sprzeczności z ukazem cara Mikołaja I z 12 (24) listopada 1831 roku, określającym nowe, mniej korzystne, zasady stosunków handlowych pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim a Królestwem Polskim. Dokładnie chodziło tu o treść art. 14 tegoż ukazu.

W konsekwencji, rezydujący w Petersburgu przy boku cara Mikołaja I minister sekretarz stanu do spraw Królestwa Polskiego Stefan hr. Grabowski przesłał do wiadomości warszawskiej Rady Administracyjnej odezwę cesarską z dnia 2 (14) listopada 1836 roku, wskazującą na potrzebę zmian zasad przyznawania patentów swobody i list wynalazków. Z kolei Rada Administracyjna, zgodnie z propozycją zarządzanej wówczas przez dyrektora głównego prezydującego Eugeniusza Gołowina Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego (dalej – KRSWDiOŚP), wydała stosowne przepisy dnia 8 (20) lipca 1837 roku, sygnowane numerem 7359. W nowym postanowieniu – stosownie do woli Mikołaja I – rząd Królestwa wprowadził zmiany w przywołanym powyżej postanowieniu namiestnika z 11 marca 1817 roku. Następnie na podstawie reskryptu KRSWDiOŚP o numerze 8570/33429 postanowienie Rady Administracyjnej zostało rozesłane do poszczególnych rządów gubernialnych, celem ich rozpowszechnienia, m.in. poprzez publikację w lokalnych gubernialnych dziennikach urzędowych. Dalszym rozpowszechnianiem postanowienia o wynalazkach i patentach mieli się zająć “zwykłym sposobem”: komisarze obwodowi, wójtowie gmin oraz prezydenci i burmistrzowie miast. Istotne przy tym było, iż do “rozgłaszania” wiadomości o nowych przepisach została też zaprzężona struktura kościelna, jako że nakazano przekazanie informacji o nowym postanowieniu także i “z *ambon*”<sup>1</sup>.

Okazywało się zatem, iż dotychczas obowiązujące w Królestwie Polskim przepisy dotyczące udzielania patentów swobody “na fabryki lub inne pożyteczne zakłady nie zaprowadzone jeszcze lub nie dosyć upowszechnione w kraju” nie odpowiadały w sposób dostateczny zaleceniom dekretu cesarskiego z dnia 12 (24) listopada 1831 roku, który regulował na nowo stosunki handlowe, istniejące pomiędzy Królestwem a Cesarstwem Rosyjskim. W tej sytuacji KRSWDiOŚP w roku 1836 podjęła akcję przeglądu istniejących w tej mierze przepisów,

---

<sup>1</sup> Pismo wydziału administracyjnego rządu gubernialnego mazowieckiego nr 65220/1495 z 14 (26) sierpnia 1837 roku, podpisane przez gubernatora cywilnego Franciszka hr. Potockiego // Dziennik Urzędowy Guberni Mazowieckiej (dalej – DUGM). – Dodatek do numeru 24 z 21 sierpnia (2 września) 1837 roku.

celem dostosowania istniejących w Królestwie norm prawnych do zarządzeń obowiązujących w Cesarstwie<sup>2</sup>.

Nowe prawo zatwierdzone przez prezydującą w danym momencie pod przewodnictwem generała Józefa Rautenstraucha Radę Administracyjną w dniu 20 lipca 1837 roku dzieliło się na trzy oddziały/sekcje. Części pierwsza mówiła o *“listach przyznania”* i składała się z 9 artykułów. Część druga w kolejnych czterech artykułach analizowała sposób wydawania owych *“listów przyznania”* wynalazków. Część ostatnia, trzecia (artykuły 14–18) mówiła o *“nieważności listów przyznania”*<sup>3</sup>.

Zgodnie z art. pierwszym nowego prawa, w Królestwie Polskim miały być wydawane tzw. listy przyznania *“na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia we wszystkich gałęziach przemysłu”*. Podobnie też w wypadku sprowadzenia jakiejś innowacji z zagranicy należało uzyskać na jej stosowanie odpowiedni patent. Udzielenie *“listu przyznania”* następowało na wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego. Aktu tego dokonywała Rada Administracyjna (art. 2)<sup>4</sup>. Co więcej, artykuł szesnasty ustawy precyzował dodatkowo, że każdy list swobody musiał być zamieszczony w Dzienniku Praw Królestwa Polskiego<sup>5</sup>.

W artykule trzecim postanowienia prawodawca określił, iż *“listy przyznania”* na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia mogą być wydawane na różnorodny okres czasu; tj. na lat trzy, ewentualne pięć do dziesięciu. Jednocześnie przyznanie *“listu”* dla innowacji zagranicznych nie mogło przekraczać okresu czasu przewidzianego patentem innego państwa. Wprowadzając zaś zasadę wydania *“listów przyznania wynalazku”* bez uprzedniego dochodzenia sprawdzającego, a jedynie na zasadzie przyjęcia oświadczenia, Rada Administracyjna w artykule czwartym swego postanowienia z lipca 1837 roku podkreślała, iż taki patent przyznania nie zarezcza *“ani wartości, ani pierwszeństwa, ani dobroci”* wynalazku<sup>6</sup>.

W praktyce przyznanie *“listu”* zapewniało osobie, która o to wystąpiła, prawo wykonania i użycia (poza wyjątkami) przedmiotu listem *“patentowanego”*. Prawo takie rozciągało się oczywiście jedynie na okres przyznania patentu i dotyczyło wyłącznie osobom, na których imię wydano *“list swobody”*, lub na osoby mające *“zlewki prawa”* takiego użycia. W wypadku uzyskania w międzyczasie patentu na udoskonalenie danego wynalazku przez osobę trzecią, taki wynalazca uzyskiwał jedynie prawo do wytwarzania danego przedmiotu jedynie *“w części tego udoskonalenia”*. Trzeba z naciskiem zaznaczyć, iż po upływie okresu objętego patentem wynalazek stawał się własnością powszechną<sup>7</sup>.

Uzyskanie *“listu przyznania”* zarówno na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia, jak i na sprowadzenie takich z zagranicy, wymagało uiszczenia z góry stosownej jednorazowej opłaty patentowej (tzw. patentowego). Pieniądze te były przeznaczone na fundusz służący do wypłacania wynagrodzeń dla tzw. celujących fabrykantów, wyróżnionych na wystawach publicznych. Wpływające z tytułu opłaty patentowej kwoty można też było przeznaczyć *“na inne cele w przemyśle pożyteczne”*, o czym decydowała bezpośrednio Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego. Opłata związana z uzyskaniem patentu wynosiła: a) 150 zł za patent trzyletni; b) 250 zł za patent pięcioletni, oraz; c) 500 złp za patent dziesięcioletni<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej – AGAD). – Zespół II Rady Stanu Królestwa Polskiego z lat 1833–1841 (dalej – II RS). – 104/271.

<sup>3</sup> DUGM. – Dodatek do numeru 24 z 21 sierpnia (2 września) 1837 roku. – S. 760–763.

<sup>4</sup> Postanowienie Rady Administracyjnej (dalej – RA) *“względem sposobu udzielania patentów swobody i listów przyznania wynalazków”* z 20 lipca 1837 roku, art. 1–2 (DUGM. – Dodatek do nr 24 z 21 sierpnia (2 września) 1837 r. – S. 760).

<sup>5</sup> Ibid, art. 16 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 763).

<sup>6</sup> Ibid, art. 3–4 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 760).

<sup>7</sup> Ibid, art. 6 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 760–761).

<sup>8</sup> Ibid, art. 5, 7 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 760–761).

Zasadą było wstępne uiszczenie przez starających się o listy przyznania określonych przepisami kwot, które wpłacano: w guberniach – do kas głównych gubernialnych; w Warszawie – do kasy urzędu municypalnego. Do momentu przedstawienia potwierdzenia wpłaty w postaci urzędowego kwitu nie prowadzono jednak jakiegokolwiek postępowania. Gdyby okazywało się natomiast, iż – zgodnie z opinią ministerialną – wiosek o dany okres przyznania patentu był zbyt długi, wtedy oczywiście zwracano nadpłaconą kwotę<sup>9</sup>.

Istotnym było zarazem prowadzenie przez Sekcję Przemysłu i Handlu KRSWDiOŚP specjalnej księgi zawierającej spisy *“listów przyznania wynalazków”*. Lista ta była powszechnie dostępna dla wszystkich zainteresowanych. Artykuł dziewiąty postanowienia precyzował, że opisy sposobu postępowania w danej sprawie (tj. procedury) patentowej etc, wraz udzielonym listem przyznania swobody, powinny być podane do powszechnej wiadomości. Prowadzono jednakowoż zastrzeżenie umożliwiające właścicielowi wynalazku zablokowanie podawania publicznie tzw. wrażliwych danych<sup>10</sup>.

Jak wspomniano, szczegółowo sposoby wydawania listów opisywała część druga postanowienia Rady z 20 lipca 1837 roku. Dowiadujemy się tu m.in. z artykułu dziesiątego tejże ustawy, iż na terenie poszczególnych guberni wnioski patentowe należało składać do rządów gubernialnych, w Warszawie zaś do lokalnego urzędu municypalnego.

Przewidziano oczywiście dokładną procedurę składania podań o przyznanie wynalazków. Po pierwsze trzeba było oświadczyć do protokołu czy zgłaszany przedmiot jest wynalazkiem petenta, czy też może być uznany za *“wniesiony z zagranicy”*. Następnie należało przedstawić w biurze ministerstwa dokładny opis zasad, środków i postępowania, które *“składają wynalazek lub udoskonalenie”*, do czego dołączano: tzw. *“plany przecięcia”*, rysunki i modele. Opis przedmiotu wniosku musiał być zredagowany jasno i dokładnie, tak aby każdy *“przedsiębiorca przemysłowy”* mógł z niego skorzystać po wprowadzaniu listu przyznania wynalazku do powszechnego obiegu (w oryginale: *“w wykonanie”*). Na wnioskodawcy ciążył w tej sytuacji obowiązek podania do protokołu czy pragnie (lub nie) aby opis wynalazku został ogłoszony publicznie w całości. W wypadku podania do publicznej wiadomości szczegółowych informacji o wynalazku, wprowadzono zasadę zakazującą osobom postronnym jego naśladowania, względnie wykonywania w czasie obowiązywania patentu. Gdyby jednak wnioskodawca zastrzegł brak zgody na publiczne podanie całego opisu, pozostawiając tenże szczegółowy opis do przechowania w biurach i archiwum Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego, wówczas *“wolno będzie komu innemu, kto by na tenże sam lub podobny wynalazek natrafił, wziąć w każdym razie od rządu list przyznania na skutecznianie wynalazku”*.

Natomiast osoby domagające się przyznania patentu swobody na wynalazki zagraniczne miały obowiązek przedstawić dowód opatentowania danej innowacji za granicą, oraz wskazać na termin obowiązywania obcego patentu<sup>11</sup>.

Wprowadzając nowe przepisy patentowe w lipcu 1837 roku Rada Administracyjna wzięła pod uwagę sytuację, gdy nabywający prawa sceduje całość lub część swoich uprawnień na osobę trzecią (w oryginale: *“uczyni zlewek prawa swego”*). Na mocy art. trzynastego ustawy z 20 lipca 1837 roku, w takiej sytuacji cesjonariusz musiał złożyć oświadczenie w ministerstwie. Do oświadczenia dołączano uwierzytelniony wypis mającej miejsce cesji. Zmianę uprawnień do patentu należało zapisać w utrzymywanej w KRSWDiOŚP *“księdze listów przyznania”*<sup>12</sup>.

Wskazując na możliwość odmowy przyznania *“listów swobody”*, ustawodawca podnosił przede wszystkim możliwość bezpośredniej odmowy przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego wydania takiego przywileju. Artykuł czternasty ustawy z lipca 1837 roku precyzował takie okoliczności, jak to: a) próba opatentowania przedmiotu *“szkodliwego społeczeństwu”*; b) powiązanie wniosku patentowego z *“pierwszymi do*

---

<sup>9</sup> Ibid, art. 11–12 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 762).

<sup>10</sup> Ibid, art. 8, 9 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 761).

<sup>11</sup> Ibid, art. 10 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 761).

<sup>12</sup> Ibid, art. 13 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 762).

życia potrzebami”, względnie podstawowymi środkami leczenia; c) zaistnienie możliwości, że wniosek dotyczy przedmiotu, który jest “znany z opisu, lub w kraju wykonywany”.

W kolejnym artykule przedstawiono możliwości unieważnienia listu przyznania wynalazku w drodze bądź administracyjnej, bądź sądowej. W zakresie unieważnienia administracyjnego takie kompetencje oczywiście zachowywała KRSWDiOŚP. Istniały do powyższego dwa powody. Po pierwsze, patent unieważniano ze względu na brak podania przez wynalazcę prawdziwego opisu, względnie jasno i dokładnie zredagowanych “środków wykonawczych” mających prowadzić do realizacji projektu wynalazku “odkrycia bądź udoskonalenia”. Podobne sankcje administracyjne stosowano jednocześnie, gdy można było dowieść, że stosując się do publikowanego opisu i informacji wynalazcy “do zamierzonego celu dojść niepodobna”. Innym powodem zastosowania środka administracyjnego unieważnienia patentu okazywał się brak realizacji opatentowanego projektu w oznaczonym przywilejem terminie, względnie brak rozpoczęcia prac przez przewidziany do rozruchu zakład. Te dwie ewentualności musiały jednak koincydować z brakiem wyjaśnienia przez pierwotnego wnioskodawcę przyczyn wskazanych zapóźnień.

Na drodze sądowej patent swobody unieważniano z kolei gdy w drodze procedury sądowej zaprzeczono brak własności intelektualnej do danego wynalazku i takie domniemanie udowodniono. Aby uzyskać ten cel wypadało udowodnić, iż jeszcze przed złożeniem wniosku o przyznanie patentu, już gdzieś indziej ten sam wynalazek, odkrycie czy ulepszenie był podawany do publicznej wiadomości, i to poprzez jego druk<sup>13</sup>.

Oczywiście od daty ogłoszenia postanowienia Rady Administracyjnej z 20 lipca 1837 roku w Dzienniku Praw Królestwa Polskiego przestało automatycznie obowiązywać dotyczące przyznawania patentów postanowienie namiestnika Józefa Zajączka z 11 marca 1817 roku<sup>14</sup>.

Poza oczywistą szczegółowością postanowienia Rady Administracyjnej z 20 lipca 1837 roku, należałoby przede wszystkim zwrócić uwagę na znamiennej możliwość odmowy wydania patentu w wypadku uznania go za “szkodliwy społecznie”, co oczywiście można było bardzo szeroko interpretować.

**“Patenty swobody” w latach 1832–1838.** Jak można wnosić z protokołów rządzącego w Królestwie Polskim w okresie października 1831 – marca 1832 roku tzw. Rządu Tymczasowego, pracującego w większości czasu pod przewodnictwem Fedora (Teodora) Engla, podczas przedostatniej, 42 sesji tej instytucji z 17 marca 1832 roku, feldmarszałek Iwan Paskiewicz wezwał rząd o zarządzenie zapłaty dla naczelnika rosyjskiej artylerii stacjonującej w Królestwie Polskim, generała lejtnanta Gillenszmita kwoty 16 tysięcy złotych. Pieniądze te miały być przeznaczone na wynagrodzenie dla Filipa de Girard, za wynalezienie przez niego “*machiny do toczenia osad karabinowych*”. Jednocześnie podczas tej samej sesji Rządu Tymczasowego rozpatrywano wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z 7 marca 1832 roku o nr 695, na podstawie którego rząd udzielił Feliksowi Pancer dziewięcioletniego listu przyznania wynalazku na budowanie “*statków mechanicznych do holowania, czyli prowadzenia pod wodę tratw i innych spławnych ciężarów*”<sup>15</sup>.

Z kolei pierwsze udokumentowane w protokołach reaktywowanej po upadku Powstania Listopadowego Rady Administracyjnej udzielenie listu przyznania wynalazku nastąpiło podczas 21 sesji tej instytucji, dnia 5 czerwca 1832 roku, zatem już po ok. dwóch i pół miesiącach od początku urzędowania Rady. Wówczas to, na skutek wystąpienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego z 31 maja 1832 roku o nr 2082/2096, ówczesny rząd wydał Janowi Klamann “*list wynalazku*” na “*machinę do wyrabiania pistonów do broni strzeleckiej*”. Patent ten obejmował okres dziewięcioletni<sup>16</sup>.

Zasługuje na uwagę, iż pierwsze z trzech przyznanych w Królestwie po upadku Powstania Listopadowego patentów odnosiło się do kwestii uzbrojenia armii. Jest to o tyle

<sup>13</sup> Ibid, art. 14, 15 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 762).

<sup>14</sup> Ibid, art. 18 (DUGM. – Dodatek do nr 24. – S. 763).

<sup>15</sup> AGAD. – Zespół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z lat 1815–1867. – 22/413.

<sup>16</sup> Ibid. – 24/18.

charakterystyczne, iż już w początkach okresu paskiewiczowskiego zlikwidowano Wojsko Polskie.

Zgodnie natomiast z zestawieniami przekazywanymi do rozpatrzenia przez inny naczelny organ administracyjny Królestwa Polskiego – działającą w okresie 1833–1841 II Radę Stanu, w ciągu lat 1832–1834 władze Królestwa przyznały prawie czterdzieści “patentów swobody” na odkrycia, wynalazki i nowe urządzenia. Wśród nich, za najważniejsze władze Rady Stanu uznawały wynalazki dotyczące: wspomnianej powyżej budowy statków służących do holowania ciężarów pod wodą, nowych aparatów gorzelnianych, machin rolniczych, pokrywania dachów cynkiem “na sposób berliński”, wyrabiania cegły bez wypalania, zasuszania mięsa, wyrobów z gumy elastycznej, ulepszeń garbarskich<sup>17</sup>.

Szczególnie dużo patentów swobody przyznano w okresie lat 1834 i 1836. W ciągu roku 1834 wydano następujące przywileje na “nieznane w kraju odkrycia i wynalazki”:

- a) braciom Lampe na sposób wyprawiania skór imitacyjnych (brukselskich) na 5 lat;
- b) Henrykowi Videhamm na wytwarzanie nowych “*machinek*” do kawy na 3 lata;
- c) Henrykowi Ehert na aparat przyśpieszający fabrykację octu na 5 lat;
- d) Henrykowi Krahe na unowocześnienie młockarni szkockiej na 5 lat;
- e) Bernardowi Gotschalb na “*machinę do oprzędzania cybuchów i innych przedmiotów*” na 5 lat;
- f) Wilhelmowi Lewek na wytwarzanie sztucznego marmuru (“laku marmur naśladowującego”) na 5 lat;
- g) Loth’owi i Wemmer’owi na wytwarzanie wyrobów z gumy elastycznej na 3 lata;
- h) Józefowi Kosińskiemu na ulepszoną wyprawę skór bez garbnika na 7 lat,
- i) Janowi Dalitz na wytwarzanie ulepszonych kapeluszy “*zajączkowych*” na 5 lat;
- j) Karolowi Urlich na wyrabianie łóżek elastycznych na 2 lata;
- k) Feliksowi Tymienieckiemu na wytwarzanie “*machiny do żęcia zboża*” na 15 lat<sup>18</sup>.

W roku 1835 przyznano natomiast następujące “*patenty swobody*”:

- a) dla Gall’a i Whillip’a na aparat gorzelniany, nazywany “*aparatem galicyjsko-polskim*” na 10 lat;
- b) dla Wilhelma Wanke na dwa aparaty podręczne “*do sporządzania kawy ewentualnie herbaty*” na 3 lata;
- c) Wincentemu Gotlib na wytwarzanie świec woskowych na 5 lat;
- d) dla Hardliczki i Szmelowskiego na wytwarzanie szkła brylantowanego na 5 lat;
- e) dla Henryka Muller na wytwarzanie “*trzewików z uszkami bez szwu*” na 5 lat
- f) dla Hereusza Talkowskiego na wytwarzanie aparatu gorzelnianego tzw. rosyjsko-polskiego na 10 lat;
- g) dla Piotra Czarnińskiego na wytwarzanie “*kolebki mechanicznej*” na 5 lat;
- h) dla Alaksandra Muller na wyprawianie angielskich skór cielęcych z przeznaczeniem na produkcję butów na 5 lat;
- i) dla Klemensa Krasieńskiego na odkryty przez niego sposób robienia pomady tzw. polskiej na 3 lata;
- j) dla pana Badons (z Paryża) na parowanie hydrauliczne przy gotowaniu syropu cukrowego na 10 lat; oprócz tego przyznano tej samej osobie pięcioletnie patenty na: “*odcymowanie koloru*” oraz oczyszczenie “*soku cukrowego*” (zapobieganie temu, aby wapno i kwas siarkowy nie wpływały na kolor soku); “*wyciągnięcie soku burakowego*” za pomocą krążenia płynów w naczyniach ruchomych; nowy kształt cedzideł; nowy sposób odparowywania płynów cukrowych;
- k) dla warszawskiego zegarmistrza Gębarzewskiego na wytwarzanie lampy stołowej o nowej konstrukcji mechanicznej na 10 lat;
- l) dla warszawskiego mechanika Tetmajera na wykorzystanie ulepszonej siczekarni na 3 lata;

---

<sup>17</sup> AGAD. – II RS. – 60/35.

<sup>18</sup> Ibid. – 103/73–74.

l) dla Peourne na ulepszenie machin “w których komunikacja odbywa się za pomocą rzemieni” na 3 lata;

m) dla Deau’a na wytwarzanie kotła “nowego składu służącego do parowania <...> w rozrzedzonym powietrzu” na 5 lat;

n) dla Stanisława hr. Kossakowskiego na wytwarzanie młockarni nowej konstrukcji na 15 lat;

o) dla Lukowskiego na nowy sposób pokrywania dachów cynkiem na 5 lat;

p) dla Karola Wyeinryeich na wytwarzanie aparatu tzw. “spiesznej gradierni”, służącego do parowania płynów cukrowych na 5 lat;

r) dla Józefa Gorksiego na wytwarzanie maszyny do żęcia zboża na 15 lat;

s) dla Kuste’a sprowadzenie do Królestwa męskich kapeluszy składanych w sklepie paryskim Gibus’a na 3 lata <sup>19</sup>.

Z kolei w roku 1836 wydano cały szereg patentów na realizację różnego rodzaju wynalazków, względnie ulepszeń, które nie były wówczas w Królestwie znane. Owe przywileje rozdysponowano następująco:

a) dla Karola Beker “na urządzenie zamków pistonowych pod spodem broni”;

b) dla Andrzeja Uthe “na aparat gorzelniany z destylacją bez przerwy”;

c) dla Jana Zakrzewskiego “na maszynę do tratowania gliny i wyroby garncarskie”;

d) dla Mauki Musztat “na maszynę do wydobywania mączki z kartofli”;

e) dla Towasza Kopszywy “na maszynę do wyrabiania tkanin z drutu”;

f) dla hrabiego Kossakowskiego “na maszynę do żęcia zboża”;

g) dla Roberta Pilipeha “na ulepszenie w wyrabianiu syropu z kartofli”;

h) dla Samuela Raschke “na maszynę do czyszczenia gliny i wyrabiania dachówki rzymska zwanej”;

i) dla Aleksandra Kraszczaj “na nowy aparat do pędzenia wódki”;

j) dla Adama Dikowskiego (Dzikowskiego?) “na dwa aparaty do pędzenia wódki”;

k) dla Karola Grole “na maszynę do wyrabiania cegieł itp. przedmiotów”;

l) dla Sylwestra Skierkowskiego “na wyrabianie dachówki właściwego kształtu warszawską zwanej” <sup>20</sup>;

l) dla Karola (?) Leube “na sposób brania miary na odzienie męskie”;

m) dla Lewa Lankweier’a “na aparat do pędzenia wódki”;

n) dla Wilhelma Berks’a “na budowanie młyna amerykańskiego do mielenia zboża”;

o) “\_” “na budowanie młockarni szkockiej”

p) dla Józefa Wemmer “na urabianie arkuszy z gumy elastycznej, upodobanej grubości”;

r) dla Kajetana Kickiego “na poprawę aparatu pistoriusza”;

s) dla Piotra Timmus “na wyrabianie tkanin jedwabnych”.

W ciągu roku 1837 KRSWDiOŚP “wyjednała” 15 listów przyznania różnorodnych wynalazków. Uzyskane certyfikaty dotyczyły ulepszeń, stosowanych przy produkcji: “narzędzi rolniczych, mechanicznych aparatów i pokrywania domów, wyrobu metalów itp.” <sup>21</sup>

Natomiast w roku 1838 KRSWDiOŚP udzieliła następujące “listy przyznania wynalazków”, względnie udzielenia zgodny na sprowadzenie z zagranicy urządzeń posiadających nowe rozwiązania techniczne:

a) dla p. Jenni i Frizzoni, na udoskonalenie maszyny do wytwarzania włoskich makaronów;

b) dla p. Lichler, na wytwarzanie “sztucznych nóg” (protezy?);

c) dla p. Snochowskiego, na przygotowanie i wytwarzanie zgodnie z nowym sposobem masy ołówkowej <sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Ibid. – 104/91–94. O prawach patentowych : *Bulwicki B.* Polskie prawo z roku 1817 i z roku 1837 o wynalazkach, odkryciach i udoskonaleniach // *Wiadomości Urzędu Patentowego.* – 1952. – Nr 3–4 ; *Kryzan M.* Ustawodawstwo patentowe w Królestwie Polskim od 1817 do 1867 roku // *Gazeta Sądowa Warszawska.* – 1918. – R. 46. – Nr 40.

<sup>20</sup> AGAD. – II RS. – 104/270.

<sup>21</sup> Ibid. – 105/26 (?).

<sup>22</sup> Ibid. – 105/184.

Uderza w oczy znaczna różnorodność zakresu przyznanych we wczesnym okresie paskiewiczowskim patentów, wykluczająca raczej pojawienie się w tym okresie w Królestwie Polskim jakiegoś znaczącego i ukierunkowanego trendu wynalazczego.

**Przepisy o “sposobie ekspedycji modeli i machin z zagranicy sprowadzanych” z 1 (13) czerwca oraz 2 (14) lipca 1837 roku.** Niejako wyprzedziło nowe rozwiązanie patentowe ustanowienie zupełnie tym razem nowych ram prawnych dla sprowadzania z zagranicy modeli patentowych. W dniu 1 (13) czerwca 1837 roku bowiem Rada Administracyjna Królestwa Polskiego wydała – na wspólny wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego oraz Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu – postanowienie o nr 6003 o “*sposobie ekspedycji machin i model z zagranicy sprowadzanych*”. Przepisy te opracowano w zamiarze przedstawienia spójnych zasad, dotyczących sprowadzania spoza granic Królestwa “*modeli do stopniowego podnoszenia i doskonalenia różnych gałęzi przemysłu przeznaczonych, a przy wyrabianiu machin, narzędzi i sprzętów wszelkiego rodzaju za wzór służyć mających*”<sup>23</sup>.

Ustawa ta w teorii przynajmniej wprowadzała niewątpliwe ułatwienia we wdrażaniu w Królestwie nowych technologii. Już artykuł pierwszy wspomnianego prawa wskazywał na możliwość sprowadzania szeregu przedmiotów bez posiadania na to szczegółowej licencji, lecz jedynie po dopełnieniu standardowych czynności na komorach celnych. Polegały zaś owe standardy na konieczności uiszczenia za sprowadzany sprzęt (tak jak za szereg towarów) opłat typowych – zgodnych z art. 167 ogólnej taryfy celnej Królestwa. Ułatwienie takie dotyczyło przede wszystkim wszystkich sprowadzanych na użytek “*kusztów*”, rolnictwa i fabryk modeli maszyn. Stawiany przez Radę Administracyjną warunek klarownie stwierdzał jednak, iż powyższe dotyczy tych machin/modeli, które “*ze składu swojego, wymiarów, użytego do nich materiału itp. nie mogą być przedmiotem handlu, ani służyć do użycia według swego właściwego przeznaczenia*”<sup>24</sup>.

Jednak już przeznaczone do funkcji modelowej tzw. przedmioty zupełnie wykończone, tj. sprawne i gotowe do użycia, musiały być opatrzone przy przekraczaniu granicy Królestwa tzw. “*licencją szczegółową*”. Takie licencje wydawała z kolei Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu na wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego<sup>25</sup>.

Co znamienne, artykuł trzeci postanowienia Rady z 13 czerwca 1837 precyzował wyraźnie zakaz sprowadzania do kraju dwóch jednakowych, gotowych do użycia maszyn, z ich przeznaczeniem na funkcje modelowe. Ograniczenie to uznano za nieodzowne i nieprzekraczalne, nawet gdyby w wolnym handlu za granicą sprzedawano dane produkty tylko “*w parach*”. Nieco dziwnym wydaje się jednak jednocześnie ograniczenie zakazujące sprowadzania do Królestwa modeli z brązu lub podobnego kruszcu w stanie polerowanym czy połączonym. W praktyce sprowadzało się to do zakazu wwozu do kraju ostatecznie wykończonych modeli metalowych<sup>26</sup>.

Uniknięcia możliwości obrotu handlowego wewnątrz Królestwa Polskiego sprowadzanymi z zagranicy jako modele machinami, co mogłoby wpłynąć – według Rady – zarówno na ograniczenie możliwości rozwojowych polskiego przemysłu, jak i na zmniejszenie wpływów skarbu państwa, dotyczył artykuł kolejny, czwarty, analizowanej ustawy. Na mocy wskazanych zapisów, o rzeczywistym przeznaczeniu deklarowanych jako “*modele*” maszyn mieli decydować nie tyle pracownicy celnych komór ekspedycyjnych, ale wzywani specjalnie rzeczoznawcy, względnie majstrowie biegli w danym rzemiośle, czy kunszcie (umiejętności). To od sporządzonej protokolarnie opinii tych osób zależało, czy maszyna została określona jako “*model*”, czy raczej jako sprzęt gotowy do pracy. Spisany protokół podpisywali zarówno biegli/majstrowie, jak i pracownicy komory celnej<sup>27</sup>.

---

<sup>23</sup> Postanowienie RA z 1 (13) czerwca 1837 roku, preambuła (DUGM. – Nr 23 z 26 sierpnia 1837 r. – S. 733–734).

<sup>24</sup> Ibid, art. 1 (DUGM. – Nr 23. – S. 734).

<sup>25</sup> Ibid, art. 2 (DUGM. – Nr 23. – S. 734).

<sup>26</sup> Ibid, art. 3 (DUGM. – Nr 23. – S. 734).

<sup>27</sup> Ibid, art. 4 (DUGM. – Nr 23. – S. 734).



Po uznaniu ocenianej maszyny za *“model”*, musiała ona być ocechowana lub dokładnie opisana, a następnie zarejestrowana w – przechowywanej w biurze komory celnej – specjalnej księdze przeznaczonej do kontroli przesyłek modelowych. Po pobraniu cła zgodnie z art. 167 taryfy celnej Królestwa, kolejnym krokiem było wydanie takiego modelowego przedmiotu osobie sprowadzającej. W wypadku nie uznania maszyny za *“model”*, sprowadzający sprzęt miał obowiązek albo zapłacić pełne/właściwe cło od *“towaru”*, albo przedmiot odesłać poza granice Królestwa. Oczywistym ostrzeżeniem było stwierdzenie konieczności zapłacenia kary przewidzianej dla defraudantów poprzez osoby, *“wypuszczające w obieg handlowy”* bez odpowiedniego uprzedniego uiszczenia cła, ocechowane lub opisane i objęte kontrolą *“przedmioty modelowe”*<sup>28</sup>.

Po ustaleniu tych i tak już bardzo szczegółowych przepisów, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego wydała reskrypt z 2 (14) lipca 1837 roku o nr 49061, gdzie podała do wiadomości szczegółowe wyjaśnienia w zakresie interpretacji postanowienia Rady Administracyjnej z 1 (13) czerwca tegoż roku<sup>29</sup>. Szczególną grupę adresatów nowych rozporządzeń wyjaśniających stanowili – poza oczywiście osobami sprowadzającymi maszyny – pracownicy komór celnych, urzędów skarbowych, rewizorzy generalni oraz rachmistrze wydziału skarbowego Królestwa<sup>30</sup>.

We wzmiankowanym reskrypcie KRSWDiOŚP wyjaśniono na samym początku co należy uznawać za *“właściwe modele”*, wskazane w art. 1 postanowienia Rady, które mogły być sprowadzane do Królestwa zwyczajną drogą/przesyłką, tzn. bez wydawania szczegółowej licencji na ich wwóz i pobierania wysokiego cła. Ministerstwo precyzowało tu, iż za takie *“modele”* można jedynie uważać przedmioty o znacznie odbiegających od normy/ zmniejszonych gabarytach, względnie sporządzone z innego materiału niż ten, z którego normalnie konkretny wyrób powinien być zbudowany. Wszystkie inne przedmioty nie posiadały – według KRSWDiOŚP – *“znamiona modelu”*, dlatego też należało je sprowadzać do Polski na podstawie szczególnych (szczełogółowych) licencji, wydawanych przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, tj. zgodnie z zaleceniami wskazanymi przez artykuł drugi postanowienia Rady Administracyjnej z 13 czerwca 1837 roku<sup>31</sup>.

Komisja rządowa wyjaśniła następnie kwestię powoływania biegłych do oceny czy sprowadzany towar ma być uznany za *“model”* czy też nie, stwierdzając po pierwsze konieczność dokonywania takiej oceny bezpośrednio na terenie samych komór konsumowych, gdy *“wyródek [wyrób] do ich ekspedycji z komór składowych odesłanym zostanie”*<sup>32</sup>.

KRSWDiOŚP precyzowała dalej co powinno znaleźć się w protokołach oględzin machin, dokonywanych przez biegłych czy majstrów. Musiały się tam znajdować: data i numer kolejny pozycji oględzin, opis sprowadzanego przedmiotu, imiona i nazwiska rzeczoznawców oraz ich miejsce zamieszkania i zatrudnienia. Dalej trzeba było w spisywanym protokole ująć, czy sprowadzany wyrób nie jest produkowany w kraju oraz ocenić czy z analizy prezentowanych rysunków, spisów czy modeli nie powinno wynikać, że dany wyrób *“z równą łatwością nie dałby się wykonać i wyprodukować [w kraju]”*. W dalszej kolejności protokół zawierał informację czy wyrób jest sprowadzany do Królestwa tylko w jednym egzemplarzu, i czy – w wypadku modelu z brązu lub innego kruszcu – nie jest polerowany lub połączony. Z kolei w protokole winna była się znaleźć adnotacja komory o braku dotychczasowego ekspediowania takiego towaru/modelu przez konkretną jednostkę celną. Obowiązkiem protokolanta było oczywiście zapisanie sposobu ocechowania *“modelu”* oraz doprowadzenie do podpisania protokołu przez wszystkich

<sup>28</sup> Ibid, art. 5–6 (DUGM. – Nr 23. – S. 734).

<sup>29</sup> Pismo wydziału skarbowego rządu gubernialnego mazowieckiego z 19 (31) lipca 1837 roku o nr 57304/21939 (DUGM. – Nr 23. – S. 731).

<sup>30</sup> Zakończenie reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 732).

<sup>31</sup> Artykuł pierwszy reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 731).

<sup>32</sup> Artykuł drugi reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 731).

uczestniczących, tj. rzeczoznawców/majstrów oraz członków komory celnej. Jak jasno wskazywał reskrypt KRSWDiOŚP z 14 lipca 1837 roku, opinię w sprawie uznania przesyłki za model musiał podpisać *“komplet dwóch znawców”*. Dopiero tak spisany protokół dostarczano do dozorów ekspedycyjnych, celem *“usprawiedliwienia”* poboru niższego cła<sup>33</sup>.

Ministerstwo uważało też, iż w wypadku wydania przez jednego lub dwu rzeczoznawców opinii negatywnej, względnie gdyby pracownicy komory powzięli przekonanie, iż podobny przedmiot był już sprowadzany (szczególnie przez to samo przejście celne), wówczas – stosownie do art. 5 postanowienia Rady z 13 czerwca 1837 roku – należało wezwać właściciela towaru do złożenia deklaracji czy zostanie uiszczony pełne cło, względnie czy przedmiot zostanie odesłany za granicę. Po uzupełnieniu protokołu pracownicy komory konsumowej przedkładali go do lokalnego rządu gubernialnego. W stolicy zaś, tzw. komora konsumowo-składowa przedstawiała w takiej sytuacji uzupełniony protokół bezpośrednio do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (dalej – KRPiS). Zarówno rządy gubernialne, jak i KRPiS były związane uzupełnioną deklaracją właścicielską i powinny w konsekwencji albo wydać decyzję o pobraniu od sprowadzanego towaru pełnego należnego cła, względnie o zwrocie modelu za granicę Królestwa<sup>34</sup>.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego w swoim reskrypcie z 14 lipca 1837 roku kładła dodatkowo emfazę na konieczność utrzymywania na terenie komór konsumowych ściślejszej *“kontroli modeli”*. Ministerstwo przypominało o wcześniejszym przesłaniu *“wzoru kontroli”* do poszczególnych komór konsumowych. Jak podawały zarazem władze ministerialne, po uznaniu przez rzeczoznawców możliwości uznania sprowadzanego towaru za model *“każdy szczegół po ocechowaniu powinien być wpisany, i numerem kontroli, na kartce do niego przychepionej, opatrzonej”*<sup>35</sup>.

Co więcej, zgodnie z zaleceniem KRSWDiOŚP, komory konsumowe musiały przysyłać do rządów gubernialnych kwartalne sprawozdania z kontroli napływających do Królestwa *“modeli”*. Oczywiście podobny obowiązek ciążył i na warszawskiej komorze konsumowo-składowej, która miała przysyłać stosowne sprawozdanie do KRPiS. Dodatkowo Ministerstwo Skarbu oraz rządy gubernialne powinny były nakazywać co pół roku składanie przez komory konsumowe sprawozdań potwierdzających dalsze znajdowanie się modeli w posiadaniu ich pierwotnych właścicieli. Komory te obarczono jednocześnie obowiązkiem półrocznego zestawiania spisu *“modeli brakujących”*. Celem było pociągnięcie nieuczciwych sprowadzających do konieczności zapłacenia kary defraudacyjnej<sup>36</sup>.

Przy tym wszystkim, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego przewidywała możliwość złożenia wtórnej deklaracji przez właściciela sprowadzanego modelu maszyny i oclenia go ponownie w drodze zwyczajnej, *“dla puszczenia <...> w obieg handlowy”*. W takiej sytuacji wypadało powiadomić o zamiarze zwyczajnego oclenia KRPiS, względnie – na prowincji – rząd gubernialny. Dopiero wtedy komory konsumowe uzyskiwały upoważnienie do poboru zwyczajnego cła, oczywiście z potrąceniem sumy już zapłaconej za sprowadzenie modelu. Opłacenie typowego cła równało się możliwości wykreślenia towaru z *“listy modeli”*<sup>37</sup>.

W końcu reskrypt ministerialny z lipca 1837 roku w swoim artykule dziewiątym opisywał sytuacje, gdy sprowadzający model zużył lub zniszczył przedmiot, względnie uznał już go za niepotrzebny. Wówczas należało okazać pozostałości osobie sporządzającej okresowe kontrole

---

<sup>33</sup> Artykuł trzeci reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 732).

<sup>34</sup> Artykuł czwarty reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 732).

<sup>35</sup> Artykuł piąty reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 732).

<sup>36</sup> Artykuł szósty i siódmy reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 732).

<sup>37</sup> Artykuł ósmy reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 733).

modeli. Od kontrolera zależało wyrażenie zgody na wykreślenie produktu z listy sprowadzonych modeli “z powodu *nieużytecznego* <...> *stanu*”. On też składał wniosek “*gdzie wypada*” o dokonanie czynności wykreślenia. Kontrola zresztą była wszechogarniająca. Ostatni punkt rozporządzenia KRSWDiOŚP dotyczył konieczności corocznego informowania przez komory konsumowe rządów gubernialnych o ilości modeli znajdujących się pod ich kontrolą. Z kolei rządowi gubernialnym (w Warszawie komorze konsumowo-składowej) wyznaczono coroczny termin styczniowy, kiedy musiały one informować o powyższych danych Komisję Rządową Przychodów i Skarbu<sup>38</sup>.

Zarówno dotyczące możliwości sprowadzania do powojskiego Królestwa Polskiego modeli technologicznych postanowienie Rady Administracyjnej z 13 czerwca 1837, jak i uściślający i rozszerzający jej reskrypt KRSWDiOŚP z 14 lipca tejże daty, wykazywały wyjątkową wręcz dbałość władz ówczesnego Królestwa bardziej może o interes fiskalny skarbu państwa niż o rzeczywistą możliwość doprowadzenia do przyspieszonego skoku technologicznego w oparciu i obce technologie.

**Konkluzja.** Widoczne w pierwszej fazie okresu paskiewiczowskiego w Królestwie Polskim jawne i ukryte tendencje do faktycznego ograniczenia konkurencyjności technologicznej kraju zdają się współgrać z wprowadzeniem w roku 1837 roku nowych przepisów, określających zasady przyznawania patentów i sprowadzania nowych modeli technologicznych. Podczas gdy z formalnego punktu widzenia nowe ustalenia prawne dawały oczywiście pełną możliwość realizacji projektów prorozwojowych, liczne i niekiedy absurdalne (szczególnie w wypadku przepisów dotyczących sprowadzania “*modeli*”, ale też np. i w kwestii zasad ochrony patentowej) obostrzenia prawne i fiskalne, w praktyce prowadziły do ograniczenia w Królestwie Polskim aktywności rozwojowej w nowych technologiach. Niekiedy swoistą zasłoną utrudniającą zrozumienie właściwych intencji władzy była eksponowana troska o finanse państwa, znamionująca formalnie przestarzały już merkantylizm, a w praktyce jednak oznaczająca oczywiste dążenie do utrzymania utrudnień w rozwoju technologicznym. Z powyższym współgra widoczna chaotyczność w wydawaniu “patentów swobody”.

---

<sup>38</sup> Artykuł dziewiąty i dziesiąty reskryptu KRSWDiOŚP z dnia 2 (14) lipca 1837 roku, nr 49061 (DUGM. – Nr 23. – S. 733).